

Protokół Nr XXXII/2020
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 8 września 2020 roku

Sesja odbyła się w dniu 8 września 2020 roku o godz. 16.15 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki, przy Placu Gen. Józefa Bema 1 (sala nr 9, parter).

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radni nieobecni na sesji: Mariusz Mierzejewski.

Na posiedzeniu w dniu 8 września 2020 r. a podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr 319/XXXII/2020 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 8 września 2020 roku w sprawie wyrażenia opinii o nabyciu nieruchomości w drodze darowizny.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki - otworzył XXXII sesję Rady Miasta. Powitał Prezydenta Miasta Ostrołęki Pana Łukasza Kulika, Wiceprezydent Miasta Panią Annę Gocłowską oraz radnych miasta i pracowników urzędu.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Rady Miasta Stanisława Szatanka, który wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wybór na sekretarza obrad wiceprzewodniczącego Rady Miasta Stanisława Szatanka.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Na sekretarza obrad wybrany został wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że prezydent miasta wycofał z porządku obrad dzisiejszej sesji projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości w drodze darowizny, który miał być punktem 4 dzisiejszej sesji. Powiedział, że treść całej uchwały się nie zmienia. Jest to sprawa techniczna, bo tu się zastępuje słowa nieodpłatne na wyrażenie pozytywnej opinii o nabyciu nieruchomości. To zostało skonsultowane z Biurem Prawnym. Projekt ten pan prezydent przekazał wysokiej radzie. W tych dwóch projektach, wycofanym i zaproponowanym chodzi o tą samą sprawę, czyli nabycie nieruchomości w drodze darowizny. Troszeczkę inaczej brzmi projekt tej uchwały. Zawniósł o wprowadzenie zaproponowanego projektu uchwały zgodnie z wolą pana prezydenta, jako pkt 4.

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Projekt uchwały został wprowadzony, jako pkt 4, który brzmi – Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia opinii o nabyciu nieruchomości w drodze darowizny.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia opinii o nabyciu nieruchomości w drodze darowizny.

Dyrektor GN Grażyna Rogowicz – przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia opinii o nabyciu nieruchomości w drodze darowizny.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Henryk Gut: Chciałem zapytać pana prezydenta jak zamierzamy środki pozyskać na zagospodarowanie szpitala tego głównego budynku, bo to jest jednak wielki koszt w przyszłości. Czy ma pan prezydent jakieś plany jak to zrobić, bo na pewno są to nie małe koszty.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jeżeli chodzi o te pytania pana radnego to my już mamy gdzieś tam w głowie ułożony plan działania. Jeżeli państwo patrzą na ta mapę to przede wszystkim widać w dolnym rogu trzy działki i to na tej działce 21602/10 znajduje się budynek, który kiedyś służył, to dawny oddział gruźliczy. To jest ten budynek, który w pierwszej kolejności zostanie rozebrany na terenie tych trzech działek. Zgodnie z naszymi założeniami jesteśmy w stanie wybudować nowy zakład opiekuńczo-leczniczy, który pomieści te osoby, które aktualnie przebywają w starym szpitalu a jednocześnie będzie dysponował większą liczbą łóżek, zakładamy, że około 70 – 80 łóżek tam powinno się znaleźć. W momencie, gdy uda nam się te zadanie zrealizować, państwo wiedzą, że mieliśmy przetarg, który niestety nie został pozytywnie rozstrzygnięty, bo w ostatniej chwili firma podniosła nam ofertę o 40.000 i będziemy musieli jeszcze raz go ogłosić natomiast mamy gotowy projekt chodzi tylko o adaptację, to w momencie stworzenia tego nowego budynku i przeniesienia ZOLu ze starego budynku szpitala rozpoczniemy działania dalsze. Teraz w dalszej kolejności przede wszystkim będziemy dążyli do wyburzenia istniejących budynków, bo koszty adaptacji są astronomiczne i tego się po prostu nie da zrobić natomiast pozytywne sygnały płyną ze strony Mazowsza, bo całkiem duże kwoty przeznaczone będą w najbliższej perspektywie na rewitalizację różnego rodzaju terenów i nie ukrywam też z tego powodu czekamy z pewnymi propozycjami dotyczącymi chociażby budowy przedszkola po byłej komendzie, bo na dziś dzień już wiemy, że koszty związane z rozbiórką tego typu budynków mogą zostać uwzględnione w potencjalnych wnioskach. Gdyby udało nam się tutaj w odpowiednim programie zdobyć pieniądze na rozbiórkę tych budynków to rozbiórka powinna być refinansowana. Na razie nie chciałbym zdradzać planów, co dalej natomiast wielokrotnie rozmawialiśmy, że ten zakład opiekuńczo-leczniczy będzie częścią większego kompleksu, który będzie zajmował się różnego rodzaju świadczeniami leczniczymi i myślę, że gdyby udało się uporządkować i zbudować ten ZOL w ciągu trzech lat to już by był taki duży krok naprzód. Natomiast nie ukrywam, że przy samym projektowaniu to zakład opiekuńczo-leczniczy o ile by nam się udało w przeciągu roku zaprojektować to w przyszłym roku chcielibyśmy przystąpić do jego budowy i najpóźniej w 2022 roku oddać go i przeprowadzić istniejący ZOL w nowe miejsce i wtedy w końcu 2022 roku chcielibyśmy przystąpić do już rozbiórki istniejącego terenu szpitala. Pytanie tak naprawdę jest istotne czy do tego czasu

będą już uruchomione nabory z nowej perspektywy i tutaj mamy takie ograniczenie. To jest tak naprawdę ta główna niewiadoma. Tak jak pan radny mówi koszty rozbiórki całego szpitala będą bardzo duże, chociaż muszę powiedzieć, że OTBS rozbił nam w tamtym roku zapytanie dotyczące budynków po starej komendzie z wyjątkiem kasyna to rozstrzał w ofertach był duży, bo mieliśmy najwyższą ofertę około 1.200.000 a najtańsza około 400.000 zł. Za 400.000 zł gdyby ktoś nam powiedzmy te miejsce po starej komendzie rozebrał i tamto wszystko uprzętnął i doprowadził ten plac do takiej możliwości rozpoczęcia inwestycji to uważam, że to nie są takie duże kwoty. Podobnie tutaj pozostaje kwestia jak to zrobimy, bo trzeba będzie to zrobić metodą tradycyjną a nie żadnym wyburzaniem materiałami wybuchowymi, bo jednak ten ZOL, który przeniesiemy będzie w bezpośrednim sąsiedztwie funkcjonował.

Radny Jakub Frydryk: Panie prezydencie pan na razie nie chce zdradzać nam, jakie są plany a dziś mamy podjąć decyzję o tym, że przejmujemy ten budynek i jedyne, co mogliśmy usłyszeć to, że będzie wymagał rozbiórki i że będzie przeznaczony na cel związany z opieką zdrowotną. Warto byłoby jednak, chociaż rąbek tajemnicy nam tutaj ujawnić, co to tam może być, bo łatwiej będzie nam tą decyzję podjąć. Zdaje sobie sprawę, że do tej pory za ten grunt miasto otrzymywało jakieś pieniądze w związku z tym na ten moment rozumiem, że jak przejmujemy to możemy zapomnieć o podatku od nieruchomości czy o podatku gruntowym i zrozumiałem z tego wszystkiego, że będziemy też czekać na taką łaskę w nowej perspektywie projektów. Oby tylko jakieś te projekty były, w które będziemy mogli się wpisać z tym przeznaczeniem tej działalności, bo rozumiem, że na razie nie ma jeszcze żadnych projektów a liczymy na to, że w nowej perspektywie będą projekty, które będą związane z tą działalnością leczniczą.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jeżeli chodzi o tą kwestię podatku, bo też wiem, że różne takie informacje się pojawiały to jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości to pan marszałek Województwa Mazowieckiego w 2020 roku uiszczał na rzecz miasta podatek rocznie w kwocie 93.000 zł to przy 400.000.000 budżecie to może nam się budżet nie zawali jak 100.000 będzie mniej tych wpływów. Nowy szpital ma dużo większe obciążenie podatkowe i tam np. zwolniliśmy chociażby z powodu Covidu kwotę 250.000 i też nam się budżet nie zawalił. Te 250.000 w szpitalu to zwolniliśmy z podatku przez 3 miesiące a te 93.000 to jest kwota roczna. Jakby tak zebrał to nie wiem czy byśmy samochód dla Straży Miejskiej kupili. Myślę, że to nie jest taka kwota, która w jakiś znaczący sposób wpłynie na nasz budżet. Natomiast, jeżeli chodzi o drugą część wypowiedzi to powiem szczerze panie przewodniczący poraża mnie trochę niewiedza, chociaż wiem, że przez ostatnie 12 lat jak byłem nie tylko radnym, ale też mieszkańcem to spotykałem się z takim stanowiskiem gdzie my musimy o coś prosić. Jak pan przewodniczący chce to mogę pokazać, są wytyczne do nowej perspektywy i generalnie przez ileś lat słuchaliśmy, że musimy prosić a sytuacja wygląda trochę inaczej tzn., jeżeli mamy nową perspektywę i mamy rozpisane różnego rodzaju programy z możliwością pozyskania środków na rewitalizację to po prostu pisze się dobry wniosek, który jest właściwie oceniany a jak jest właściwie oceniony dostaje dużo punktów i wtedy dostaje się na to pieniądze. Akurat w przypadku pieniędzy u pana marszałka i dzielenia tych pieniędzy z projektów unijnych nie ma uznaniowości tylko jest skala zerojedynkowa albo się dostaje punkty albo nie. Ja mam nadzieję, że my te punkty, jeżeli chodzi o rewitalizację szpitala na pewno dostaniemy. Z reszto już w zeszłym roku w prywatnej rozmowie z panem marszałkiem, jaką mieliśmy tutaj na miejscu przy okazji wizyty

prowadzić, pan marszałek mocno kibicował temu projektowi, bo generalnie opieka nad osobami starszymi czy prowadzenie zakładów opiekuńczo-leczniczych czy generalnie wyjście w stronę seniorów to są te kierunki, na które Unia Europejska w najbliższej perspektywie będzie stawiać.

Radny Mariusz Popielarz: Panie prezydencie ja mam takie pytanie. Otóż. Pierwotnie wprowadził pan pod obrady dzisiejszej sesji wnioskując o to żeby ona się odbyła projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości w drodze darowizny i projekt ten zawierał inną podstawę prawną aniżeli ten projekt, nad którym dzisiaj się pochylamy, jako rada. Ponieważ dzisiaj tytuł uchwały brzmi w sprawie wyrażenia opinii w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości w drodze darowizny. Ja mam pytanie do pana prezydenta ewentualnie do pana mecenasa, na czym polega różnica, ponieważ z tamtym projektem się zapoznałem z tym nie miałem szans, ponieważ dopiero przed chwilą dostałem go do ręki i czy zgodnie z obowiązującym prawem opinia rady miasta jest konieczna ażeby pan prezydent podjął decyzję o nabyciu nieruchomości w drodze darowizny.

Mecenas Janusz Kobyliński: Opinia nie jest konieczna, jako taka. Ten projekt uchwały, który został wycofany miał w podstawie ustawę o gospodarce nieruchomościami i to była uchwała, której przedmiotem było wyrażenie zgody na darowiznę natomiast ta uchwała jest w sprawie wyrażenia opinii. Bowiem z art. 13 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami nie da się wyprowadzić chyba takiego wniosku, że na przyjęcie darowizny potrzebna jest uchwała rady... Dlatego jest wystąpienie pana prezydenta żeby zasięgnąć państwa opinii w tej sprawie, bowiem jak jeszcze raz podkreślę zgoda nie jest wymagana a wymagana byłaby tylko wtedy gdybyśmy umniejszali majątek, czyli darowali na zewnątrz. My jesteśmy tutaj tym, który tą darowiznę ma przyjąć, a oświadczenie o przyjęciu darowizny nie wymaga uchwały rady. Mieniem komunalnym gospodaruje zgodnie z uchwałą, o której mówiliśmy prezydent miasta.

Radny Mariusz Popielarz: Panie prezydencie mam jeszcze jedno pytanie. Wspominał pan o tym, że Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, który miałby funkcjonować w pawilonie, w którym kiedyś mieścił się oddział płucny miałby liczyć 70 do 80 łóżek. Z czego bieżąca działalność byłaby finansowana, ponieważ w chwili obecnej kontrakt ze szpitalem opieka na 36 łóżek i rozumiem, że na czymś pan prezydent opiera finansowanie pozostałych łóżek. Zakładam, że byłoby finansowane działalności z kontraktu z NFZ. Ten kontrakt dotychczasowy na 36 łóżek zostanie przeniesiony na miasto Ostrołęka natomiast czy były rozmowy prowadzone z NFZ i czy jest jasna deklaracja jakaś promesa w tym zakresie, deklaracja na piśmie, że NFZ rozszerzy kontrakt i będzie finansował pozostałą część łóżek Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Obecny kontrakt NFZ ze szpitalem wynika po prostu z ograniczeń lokalowych aktualnego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego i tutaj choćby mocno szpital chciał to więcej łóżek niestety nie jest w stanie dostać w ramach tego kontraktu. Jest to niewątpliwie problemem. W tej chwili generalnie odchodzi się w służbie zdrowia od sytuacji gdzie pacjenci wymagający stałej opieki leżą długotrwale w szpitalu, ale idzie się w kierunku takim, że te osoby po tych trzech, czterech dniach przeprowadzenia zabiegu są odsyłane. Dzisiaj sytuacja jest taka, że niestety często są odsyłane do domu a wymagałyby jeszcze takiej dodatkowej opieki. Ja, jeżeli chodzi o takie rozmowy, bo promesy żadnej oficjalnej nie mamy natomiast w trakcie mojej wizyty w zeszłym roku w siedzibie NFZ rozmawialiśmy generalnie o sytuacji tego typu placówek na Mazowszu i trzeba powiedzieć, wprost, że na północno-wschodnim Mazowszu nie ma żadnej placówki tego typu. Dzisiaj Ostrołęka to by

była pierwszym miejscem to by nam się udało. Ja uważam, że te 70 łóżek to gdybyśmy chcieli bazować tylko na kontrakcie z NFZ to może się okazać, że to i tak będzie za mało natomiast niewątpliwie zapotrzebowanie na taką liczbę łóżek jest. Nie ukrywam, że analizujemy czy byśmy nie chcieli w przyszłości dostawić drugiego takiego obiektu bliźniaczego żeby jednak ta liczba łóżek była znacząco wyższa i doszła powiedzmy do 150 – 160 łóżek, ale na razie jest na to za wcześnie, bo chcielibyśmy spróbować z tym mniejszym obiektem i też to jest na razie na etapie analizy, bo państwo sami wiecie, że z jednej strony można by część łóżek przeznaczyć na wynajem komercyjny i tutaj w takiej sytuacji tych analiz nie mam przy sobie. Natomiast liczyliśmy, że ten zakład mógłby praktycznie się sam finansować i nie musielibyśmy przy 30 łóżkach komercyjnych oprócz kontraktu z NFZ dokładać do niego pieniędzy. Natomiast z drugiej strony też taką bardziej ludzką twarzą chciałbym na to spojrzeć i wiem, że od wielu, wielu lat rozmawialiśmy też o możliwości umiejscowienia hospicjum, które znajduje się przy Caritas przy parafii na ul. Goworowskiej i to też myślę, że jak już będzie stał ten obiekt to też państwu pod głosowanie poddam czy może nie idźmy w stronę komercji i może stwórzmy te hospicjum, które jest niewątpliwie niezbędne też na naszym terenie chociażby w jakimś ograniczonym zakresie 10 – 12 łóżek też w tym obiekcie. Myślę, że to będzie przedmiotem rozmów, ale dzisiaj nie obawiałbym się o to czy ten obiekt, jeżeli powstanie albo mówiąc inaczej jak już powstanie czy będzie obiektem, który będzie na siebie zarabiał, bo chociażby patrząc na liczbę osób, które przez ostatnie lata zgłaszały się czy pojawiały się w opinii publicznej, że chciałyby zagospodarować ten obiekt to bardzo wiele osób było chętnych żeby przejść go do działalności komercyjnej. Ja dzisiaj muszę powiedzieć, że po prostu cieszę się, że udało nam się, bo to jednak 6,5 hektara w centrum miasta, które będziemy mogli zagospodarować w bardzo ładny sposób łącznie z ogrodem i prowadzeniem działalności w zakresie rehabilitacji osób niepełnosprawnych czy rehabilitacji seniorów bardzo ładnie się nam wszystko złożyło i myślę, że to jest ważne, bo jak popatrzymy na tą naszą Ostrołękę i na osiedle Sienkiewicza to odkąd szpital został przeniesiony w nowe miejsce to te osiedle powoli traci na znaczeniu a budowa takiego obiektu w tamtym miejscu niewątpliwie spowodowałaby, że znowu zaczęłoby tam życie tętnić i na tym osiedlu Modrzejewskiej.

Radny Grzegorz Milewski: Moje pytanie dotyczy uzasadnienia, z którego wynika, że łączna powierzchnia działek przeznaczonych do przejęcia tj. ponad 6 hektarów i z uzasadnienia wynika również, że miasto Ostrołęka planuje prowadzić działalność leczniczą polegającą na udzielaniu świadczeń zdrowotnych innych niż szpitalne. W związku z tym, że to jest bardzo duży teren składający się z kilku działek to panie prezydencie chciałbym się zapytać czy istnieje możliwość czy ma pan gdzieś w planach wykorzystanie części działek pod inne usługi czy inny pomysł, jeżeli by się pojawiły środki zewnętrzne. Czy jest możliwość podzielenia, scalenia części działek i właśnie wydzielenia części pod inne świadczenia czy też inne usługi.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Teraz do tej dyskusji moglibyśmy też wciągnąć panią dyrektor lub panią wiceprezydent, bo wszystko pytanie jak to będzie wyglądało w przepisach, bo teraz niewątpliwie jak mamy usługi lecznicze tj. zaraz obok pomocy społecznej i jak pan radny mnie pyta to my tam gdzieś w głowie mamy te motylki, więc to aż by się prosiło żeby tam w ramach tego dużego terenu iść w tym kierunku tych jednostek, które aktualnie mają pewne problemy lokalowe a które można by tam zlokalizować. Jak na samym początku przedstawiłem ten pomysł z resztą panu przewodniczącemu Popielarzowi, bo z nim po raz pierwszy o tym rozmawiałem i razem rozmawialiśmy też o problemach, ale też o pozytywach,

które mogą z tego wynikać. Jeżeli spojrzymy na coś takiego jak Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy i na osoby, które tam przebywają to niewątpliwie powinny znajdować się w takim otoczeniu przyjaznym, czyli część parkowa, alejowa powinna tam być. Dodatkowo oprócz tego koło takiego zakładu powinno funkcjonować jakieś centrum rehabilitacji gdzie osoby nie tylko już w opiece powiedzmy takiej leżącej czy paliatywnej mogłyby przebywać, ale też osoby, które wracają do zdrowia później mogłyby te zdrowie stopniowo odzyskiwać. Jeżeli stworzylibyśmy takie centrum rehabilitacji to aż kolejny pomysł się pojawia, czemu mają korzystać z tego tylko seniorzy. Mamy całą grupę osób niepełnosprawnych w naszym mieście, które też gdzieś tam nam giną w systemie, kiedy uzyskują dorosłość. To by był kolejny krok gdzie też można by było z tym zrobić. Gdyby się udało tam zrobić jakiś taki obiekt lekko rekreacyjny coś na zasadzie basenu do rehabilitacji i sal do ćwiczeń to naprawdę mogłoby coś z tego wyjść, myślę, że taki kompleks, który by pokazał, że potencjał da się wykorzystać.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Panie prezydencie przede wszystkim ten obiekt znajduje się na Osiedlu Łęczysk i to jest bardzo ważne, bo to graniczy praktycznie bezpośrednio z ulicą Juranda ze Spychowa także bliskie sercu mojemu osiedle i też będę miał kilka pytań. Przede wszystkim gratuluje odwagi, bo jeżeli pan podejmuje się tak dużego przedsięwzięcia to ja powiem od razu, w perspektywę mieszkańców nie tylko Osiedla Łęczysk, ale i Sienkiewicza a powiem nawet więcej, całego miasta to dużym sukcesem będzie, jeżeli główna bryła budynku starego szpitala zostanie rozebrana. To będzie naprawdę duży sukces. Tylko też mam, jeżeli chodzi o tą sprawę pytania. Czy prowadził pan rozmowy z Urzędem Marszałkowskim? Czy ktoś panu obiecał wsparcie, że będą na to środki. Rzeczywiście tą część terenu naszego miasta można zagospodarować. Tam jest bardzo dużo zieleni. Jednocześnie, jeżeli dzisiaj byśmy podjęli tą uchwałę to od razu sygnalizuje, że należy tam skierować służby porządkowe i troszeczkę porządku zrobić, bo na terenie tym 6-cio hektarowym jest nie najlepiej. Las jest monitorowany i często sprzątnany przez osoby, które są skazane jakimiś wyrokami i tam trzymam rękę na pulsie i jest nieźle natomiast przechodząc koło ogrodzenia, które też pozostawia wiele o życzenia nie jest najlepiej. Nie mniej jednak po dłuższym czasie myślę, że bardzo odważny krok, bo będziemy mieli ten zakład, mamy Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy i tam już można powiedzieć coś się zadzieje natomiast tak jak pan prezydent mówił jakby miastu udało się zdobyć środki na zburzenie tego obiektu, chodzi mi o ten stary szpital to naprawdę można ożywić tą część miasta. Chciałbym jeszcze zapytać, pewno jest możliwość żeby prowadzić tam jakieś usługi komercyjne czy ewentualnie podnajmować jakieś budynki, lokale, czy przedsiębiorca mógłby tam zainwestować zgodnie oczywiście z planem, jaki tam obowiązuje, a są to usługi zdrowotne. Mnie najbardziej interesuje czy rozmawiał pan z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego nt. ewentualnie tego dofinansowania, jeżeli chodzi o zburzenie tego budynku. Ja się uspokoiłem, bo jeżeli to byłby kierunek remontu tej bryły to bym nie zagłósował za tym. Jeżeli idzie to w zburzenie i jeżeli byśmy pozyskali na to środki to rzeczywiście jeden taki relikwyt by nam ubył a zostaje jeszcze stary basen i budynki po komendzie.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Oczywiście prowadziłem te rozmowy. Powiem szczerze, że liczyłem, że w zeszłym roku uda nam się przejąć tą nieruchomością natomiast pewne kwestie formalne czy kwestie związane z uporządkowaniem tego w rejestrze gruntów spowodowało, że robimy to teraz, bo tak to byśmy byli na kolejnym etapie realizacji tego projektu. Jak sam pan powiedział ja też sobie nie wyobrażam tego by ten budynek został w

takiej formie, bo my kiedyś robiliśmy, nie my, ale jest taka osoba w mieście, która robiła analizę finansową adaptacji tego budynku i to szło w dużo powyżej 10 mln zł w ogóle żeby to doprowadzić do możliwości użytkowania natomiast wiem, że były kiedyś takie pomysły żeby zrobić tam Dom Pomocy Społecznej, ale w ogóle ja nie widzę w tej bryle i w tych piętrach, to się w ogóle nie nadaje. Natomiast rozmawialiśmy z Urzędem Marszałkowskim. Z resztą powodem dzisiejszej sesji tak naprawdę było z jednej strony ta uchwała z drugiej to też była skierowana do mnie przez panią dyrektor Wieczorek prośba od pana marszałka żeby państwo, jako rada też wyrazili taką wolę przejścia tego terenu. Pan marszałek ma 16 września bodajże być u nas w Urzędzie Marszałkowskim z tego, co kojarzę i tam miałyby nastąpić podpisanie tego aktu przejścia. Myślę, że wsparcie będzie bardzo mocne. Na budowę takiego zakładu jesteśmy w stanie pozyskać środki już w tym roku, bo były różnego rodzaju nabory natomiast cały czas dochodzi kwestia dobrania jeszcze tego zburzenia. Praktycznie trzeba liczyć rok na uprzątnięcie tego terenu a później drugi rok na zbudowanie. Gdybyśmy dostali jeszcze na zburzenie 60-70% dofinansowania to jest naprawdę bardzo ładny teren. Pan przewodniczący słusznie zauważył, że to jest piękny zielony teren, który aktualnie jest monitorowany. Trzeba by było porozmawiać z naszymi służbami czy w momencie przejścia nie moglibyśmy otworzyć części dla osób z zewnątrz. Bo gdybyśmy to uporządkowali to tam już jest taki teren do chociażby spacerowania czy jakiejś rekreacji.

Radny Stanisław Szatanek: Chcę powiedzieć, że ja nie mam problemu panie prezydencie żeby panu powiedzieć dziękuję i pogratulować, że udało się panu sfinalizować bardzo ważny projekt. Z tego uzasadnienia wynika, że sprawa już toczy się 10 lat i w końcu panu się to udało. Jest takie nasze polskie przysłowie, że darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda, to, co pan prezydent powiedział mnie to przekonuje. Z reszto my żeśmy już dużo, dużo wcześniej na ten temat rozmawiali, że jeśli będzie na to pomysł, a pomysł widać, że jest, więc może to być świetnie zagospodarowane. Trzeba też zwrócić uwagę na obecną sytuację i na przyszłą sytuację. Starszych ludzi nam będzie przybywało i to w szybkim tempie. Wszyscy analitycy rynku przewidują, że tak właśnie będzie, że potrzebowanie na takie usługi będzie rosło, czyli popyt będzie. Uważam, że to jest odpowiedni moment żeby wyjść z taką inicjatywą. Jeśli chodzi o pozyskiwanie środków wszyscy wiemy, że postawie wszystkich opcji politycznych są za tym żeby nakłady na służbę zdrowia rosły. Jest deklaracja, że budżet na ochronę zdrowia będzie rósł. Jeśli chodzi o pozyskiwanie środków to też są odpowiednie projekty i też są priorytety żeby można było z tego korzystać. Jeszcze raz chcę panu prezydentowi podziękować. Będę panu kibicował i wspierał, bo to jest świetny pomysł. Będą mieszkańcy zadowoleni i mieszkańcy sąsiednich gmin a może i powiatów.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Ja bym chciał tylko dodać, bo pan przewodniczący pytał o tą działalność komercyjną, więc ja nie zakładam, że na tym etapie czy generalnie w przyszłości te podmioty, które powstaną czy stowarzyszenia, które miałyby to prowadzić, że będą to podmioty komercyjne. Chociaż jak spojrzeć na szpital to nie można tego wykluczyć, bo ciągle mamy niektóre powiedziałbym specjalizacje jak tomograf czy takie rzeczy, które dużo kosztowały były refundowane przez prywatne firmy, które następnie na bazie kontraktu z NFZ uzyskały te finansowanie zwrotnie także w zakresie jakiś pojedynczych usług, czemu nie natomiast generalnie uważam, że to powinien być teren, który jest zagospodarowany przez miasto i będzie służył mieszkańcom mam nadzieję przez długie, długie lata.

Radna Grażyna Sosnowska: Ja przysłuchując się tej dyskusji takiej bym powiedziała nawet optymistycznej dyskusji, co jest chyba zaletą właśnie dzisiejszej rozmowy to myślę, że

atrakcyjne jest to, że te ponad 6 hektarów otrzyma miasto nieodpłatnie, co na pewno ogromny sukces pana prezydenta natomiast myślę, że tutaj mówimy tak dosyć mgliście, co będzie, jak będzie. Myślę, że pan prezydent może nam jeszcze wszystkiego nie mówi, bo może to dopiero jest w jakiś założeniach nie mniej myślę, że gdzieś tam powinien pan mieć jakieś prognozy strukturalno-finansowe. Nie jest to taki, przepraszam za określenie skok na główkę na głęboką wodę tylko jest to jakaś wyważona i przemyślana decyzja. Gratuluję panu i jeżeli rzeczywiście udałoby się to zrealizować to byłoby to naprawdę coś fajnego i dobrego, mimo, że jeszcze takich formalnych większych zarysów nie mamy. Ja bym chciał spytać o coś, co już dzisiaj padło, ale też w ramach tego projektu,. Mówił przed chwilą jeden z moich przedmówców o tym Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicy. Jak pamiętamy panie prezydencie jak przejmowaliśmy ten Zakład Opiekuńczo-Lecznicy to jak dobrze pamiętam to tam około miliona nie spinał się budżet u pana marszałka. Proszę mi powiedzieć jak sobie państwo radzicie z taką formą, która już istnieje. Ja wiem, że ona jest w organizacji, ale jak to wygląda. Czy wychodźcie na zero czy miasto coś dopłaca, bo to jest jakby taki prognostyk dla innych działań, które będą się działy ewentualnie w późniejszych latach.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jeżeli chodzi o taki plan minimum to dzisiaj nawet gdybyśmy pozyskali te 6,5 hektara i mamy tam prowadzić działalność leczniczą to budując tylko ten jeden Zakład Opiekuńczo-Lecznicy tylko na tych trzech działkach a przeznaczając wszystkie pozostałe działki na park to i tak jesteśmy do przodu. A park w tym miejscu, czemu nie. Natomiast chcemy z niego uzyskać większy potencjał niż tylko park więc dzisiaj ja nie ukrywam, że te minimum my mamy zamiar w tej kadencji spełnić. Natomiast, jeżeli chodzi o samo funkcjonowanie Zakładu Opiekuńczo-Lecznicy to plan jest taki, że z dniem 1 grudnia przejmujemy go od szpitala naszego. W momencie podpisania aktu notarialnego 16 września chcemy też podpisać takie umowy, które będą na zasadach preferencyjnych użyczały między 16 września a 1 grudnia te tereny na rzecz naszego szpitala, bo też nie chodzi o to żebyśmy pobierali jakieś opłaty. Natomiast z tego, co mi wiadomo to my tam generalnie ponosimy tylko te koszty związane na ten moment z powołaniem samego zakładu, zakładu po naszej stronie. Tam była kwestia stworzenia jakby tej statutowej, organizacyjnej działalności. Całe koszty ponosi póki, co marszałek i my ze swojej strony do 30 listopada to dużo tych kosztów nie będziemy ponosić. Rozmawialiśmy ostatnio, że jeżeli przejmujemy z dniem 1 grudnia, bo to jest kluczowe to pani księgowa tam aktualnie pracująca ma przeliczyć nam, jakie to będą koszty na bazie tego jednego miesiąca, bo ten grudzień z NFZ byśmy nie mogli finansować więc musimy zrobić budżet na ten jeden miesiąc a później byśmy chcieli, że to funkcjonowało w ramach swoich pieniędzy. Oczywiście ten Zakład Opiekuńczo-Lecznicy jest tak jak państwo dostali taki projekt, tam była różnica około miliona złotych między kontraktem z NFZ a kosztami, które przedstawiała pani Ja nie chciałbym wchodzić tutaj w szczegóły, bo wiadomo, że każdy zarządza swoimi nieruchomościami w sposób taki, jaki zarządza natomiast biorąc pod uwagę chociażby same koszty ochrony w tym obiekcie, który jest to też instytucja taka jak pan marszałek nie robi tak jak my przetargu indywidualnie do danych obiektów tylko robi to kompleksowo. Teraz ja uważam, że akurat po stronie miasta nie będziemy wydawali około 600.000 rocznie na to żeby zapewnić ochronę tego obiektu. Uważam, że możemy to zrobić w dużo bardziej racjonalnych pieniądzech. Podobnie bardzo dużym kosztem jest ciepło, które jest pobierane przez zakład i tak naprawdę w momencie przejęcia tego terenu pierwszą rzeczą, którą musimy zrobić tj. podłączenie normalnej magistrali ciepła do istniejącego ZOLu, bo drugą pozycją, którą mogę

zdradzić w tych kosztach funkcjonowania tj. ciepło i to jest pozycja na poziomie 483.000 rocznie o to też wynika z tego, że przez ileś tam lat nie wiem czy nie było tutaj jakiejś współpracy ze strony OPECu lepszej natomiast sam Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, który działa na tym jednym piętrze jest zasilany przez magistralę, która dawniej zasilala cały szpital i te ciepło idzie jak na cały szpital dawny a funkcjonuje tylko jeden oddział. Trzeba zrobić instalację jak na jeden oddział rurą dziesięć razy mniejszą i tym oto zabiegiem jesteśmy w kosztach funkcjonowania gdzieś milion złotych tak lekko. Ja myślę, że parę zgrabnych ruchów i damy radę finansowo to też spaść już nie na takiej dużej dokładce jak państwo mówili...

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że najbliższa Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej odbędzie się w szpitalu i będzie okazją porozmawiać. Dyrektor Natkowski chce nam powiedzieć jak zostały wydatkowane środki, które miasto przeznaczyło na Covid 19.

Radny Jerzy Grabowski: Pierwsze takie spostrzeżenie to kierunek jest dobry. Przede wszystkim jest uchwała, która powołuje ten zakład i ta powierzchnia ponad 6 hektarów to też jest dla miasta na pewno gratka. Dobry kierunek z tego względu, że to jest opieka zdrowotna, opieka paliatywna, opieka nad osobami starszymi, tego jest nam tu potrzeba. Natomiast żeby nie było to wszystko tak dobrze i gładko to takie ryzykowne stwierdzenie tu padało pana przewodniczącego Szatanka, że turystyka zdrowotna w Ostrołęce, że park, ja tylko chciałbym zwrócić uwagę, że ten teren i w przyszłości ten zakład dla ludzi potrzebujących zdrowia i spokoju leży w najbliższej odległości od ostrołęckiej „czajki” i mamy też zakład papieru w Ostrołęce, który emituje też pewne zapachy, dlatego moje pytanie do pana prezydenta jest czy przy ewentualnej inwestycji tej jakże potrzebnej oczekiwanego zakładu czy będą prowadzone rozmowy z wymienianym przeze mnie zakładem produkującym papier jak również czy przewidywana jest przy tej inwestycji rozbudowa czy przebudowa instalacji tej naszej oczyszczalni ścieków.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Powiem szczerze, że zaskoczył mnie trochę pan przewodniczący Grabowski pytaniem. Czyżby powstała już jakaś strona i za dwa dni mamy się dowiedzieć o awarii jak w Warszawie, że najpierw była strona a potem była awaria. U nas póki, co z tego, co kojarzę nie było żadnych wycieków i nic do rzeki nie popłynęło. Jeden był przepraszam, ale to taki duży zakład Elektryczna, 5 kto w zarządzie dobrze pamiętamy, więc ja myślę, że tam pan powinien się skupić bardziej i tam wysyłać te rady żeby tam generalnie pana polityczni koledzy bardziej pilnowali tego, co do rzeki leci. Ale to ja wiem, że żartobliwie. Teraz odnosząc się do drugiej kwestii, kwestii rozmów to ja nie ukrywam, że rozmawiamy ze Stora Enso od dłuższego czasu. Ja myślę, że też warto by było i tu zaapeluje do władz Stora Enso żeby przekazały państwu to, co już robili w trakcie tej kadencji, jakie inwestycje poczynili. Jedną inwestycję dostali już zgodę na budowę pewnych elementów instalacji, którą mają na Wojciechowicach i o tym myślę, że też mogliby już poinformować. Nawet jutro zadzwonię z prośbą taką żeby przedstawili i zrobili jakąś konferencję. Rozmawiamy jeszcze o jednej rzeczy, ale też nie chce zdradzać od razu wszystkich jak pani radna mówi, że ja ukrywam, nie to, że ja ukrywam tylko czasem pewne rozwiązania lubią ciszę i warto nie zapeszać...

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: To miejsce jak najbardziej nadaje się na turystykę zdrowotną, bo tam są przepiękne sosny na tym terenie i naprawdę tam, jeżeli by

powstał, powstaje Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy to na pewno to z korzyścią dla pacjentów i mieszkańców.

Radny Adam Kurpiewski: Ja oczywiście tu się bardzo cieszę, że pozyskujemy dodatkowy majątek dla miasta mam tylko takie pytania techniczne czy w ogóle istnieje możliwość zmiany przeznaczenia części gruntu na jakieś inne inwestycje, ale tu już widzę macha pan prezydent, że nie za bardzo. Ostatecznie park też będzie dobry... Pytanie jeszcze do skarbnika już ostatnie czy tutaj będziemy jakieś koszty podatkowe ponosić z racji uzyskania tej darowizny. Czy VAT ma być odprowadzony, czy podatek dochodowy, jak to wygląda w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja panu odpowiem, że były to lata 2002 – 2006 wtedy pan radny Popielarz był radnym, prezydentem pan Ryszard Załuska i taki poszedł wielomilionowy projekt i naprawdę z tymi zapachami w Ostrołęce od tego czasu jest zdecydowanie lepiej.

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko: Jeśli chodzi o koszty podatkowe to tutaj w kwestiach podatków lokalnych w momencie, kiedy ta nieruchomość stanie się własnością miasta ona nie zostanie póki co przekazana do żadnego innego podmiotu to oczywiście tutaj żadnych zobowiązań podatkowych nie będzie. Kiedyś faktycznie było w przepisach ustawy o podatkach i opłatach lokalnych tak nieścisłość, że gminy same sobie musiały płacić podatek od nieruchomości. W tej chwili, jeżeli dotyczy to nieruchomości, które stanowią własność gminy a nie są rozdysponowane i nie są przekazane do innych podmiotów w jakiś sposób to tutaj podatku nie będzie. Jeżeli chodzi o inne zobowiązania to też zobowiązań podatkowych też tutaj nie ma.

Radny Jerzy Grabowski: Ja tylko powiedziałem z troską o tym czy przy tym pozyskiwaniu terenu i budowy jakże potrzebnego zakładu, czy będzie prowadzona rozbudowa, modernizacja oczyszczalni jak również czy będą prowadzone rozmowy z firmą produkująca papier. Myślę, że takie tutaj kolegi poprzedniego wracanie do historii i do polityki to jak pan Kurpiewski chce porozmawiać to możemy porozmawiać. Natomiast bardzo się cieszę, że pan przewodniczący zwrócił uwagę, że tam są sosny, ja też wiem, że tam są sosny.

Radny Mariusz Popielarz: Uszczegółowić chcę pytanie zadane przez Adama Kurpiewskiego. Czy za przeniesienie prawa własności nieruchomości gruntowej pomiędzy samorządem Województwa Mazowieckiego a miastem Ostrołęka będziemy musieli zapłacić podatek VAT w wysokości 23% od wartości rynkowej przedmiotowej działki. Pan skarbnik odniósł się do podatku dochodowego a jak wygląda kwestia VATu.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jedyne koszty, o których rozmawialiśmy na dziś dzień to, może nie jedyne, ale dotyczą sporządzenia aktu notarialnego.

Mecenas Janusz Kobyliński: Pod tym punktem sprawa nie była analizowana. My tutaj VATem się w zasadzie nie zajmujemy. To służby księgowe się tym zajmują.

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko: Ja nie znam dokładnie treści tego aktu notarialnego. Rozumiem, że to ma być darowizna, czyli tutaj w tej kwestii wydaje się, że też jakby zapłaty podatku VAT nie powinno być. Nie ukrywam, że też tego tutaj nie analizowaliśmy.

Radny Mariusz Popielarz: Panie prezydencie przepraszam, ale wydaje mi się, że to są kluczowe kwestie, które powinny być przedyskutowane i jasne przed podjęciem decyzji zarówno przez pana jak i przez nas. Ja bym oczekiwał jednoznacznej deklaracji ze strony pana prezydenta czy obowiązek podatkowy wynikający z ustawy o VAT, ordynacja podatkowa to reguluje. Ja, jako radny nie muszę być fachowcem natomiast zarówno, jako

o=przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, radny miasta Ostrołęki chciałbym wiedzieć, jakie skutki finansowe są w związku z podjęciem tej decyzji. Uważam, że to powinno być szczegółowo przeanalizowane przez pana prezydenta i jego służby. Oczekiwałbym w tej sprawie jednoznacznej odpowiedzi czy będzie ciążył na nas obowiązek zapłacenia podatku VAT od wartości rynkowej a nie od tego, co płacimy czy nie płacimy, bo ta nieruchomość stanowi określoną wartość rynkową.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: W takim razie może zrobimy 10 – 15 minut przerwy i ja zadzwonię do pani dyrektor Wieczorek na komórkę i zapytam czy to będzie z VATem czy bez VATu.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zarządził 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – wznowił obrady po przerwie.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Zgodnie z wolą pana przewodniczącego Popielarza zadzwoniłem do pani dyrektor Wieczorek i pani dyrektor przekazała mi taką informację, że jeżeli chodzi o grunty zabudowane, które są tutaj w większości to na pewno nie natomiast, jeżeli chodzi o działki niezabudowane to sprawdzi. Jak popatrzyłem na ten rysunek to są tutaj trzy takie działki, dwie na samym końcu i chyba ta mała taka, która jest przy zajezdni aczkolwiek tam jest ten dojazd, który prowadzi do szpitala i wymieniona jest, jako niezabudowana, ale myślę, że ona jest zabudowana chociażby w części. Te cztery działki kwestia sprawdzenia. Ich powierzchnia razem to będzie 83 – 84 ary. Pozostała część nieruchomości jest nieopodatkowana. W między czasie zapytałem panią dyrektor Rogowicz o koszty związane z aktem notarialnym, 8.500 będzie nas kosztował akt notarialny przejęcia tego szpitala, więc myślę, że jak za 6,2 hektara to myślę, że przy takiej całej nieruchomości to naprawdę takie kwoty możemy wziąć na siebie.

Radny Jacek Łuba: Z góry uprzedzam, że mogę nie mieć wiedzy i nie chciałbym później usłyszeć jakiś wyrzutów, że czegoś nie wiem. Pytam, bo nie wiem z góry zaznaczam. Panie prezydencie mówił pan o 70 łózkach docelowo, mówił pan też o opiece zdrowotnej, mówił pan o opiece paliatywnej. Wydaje mi się, że jest to opieka, którą świadczy też Caritas w ramach hospicjów. Panie prezydencie wymówienie dzierżawy starej komendy Caritas to nie jest jakiś pomysł żeby sobie obniżyć te koszty prowadzenia tego zakładu i np. nie robić 70 łózek a 30 opieki zdrowotnej a paliatywną zostawić komuś, kto będzie to obsługiwał dla nas bez kosztowo i też będzie obsługiwał Ostrołękę i powiat. Tak się zastanawiam czy to jest jakieś racjonalne działanie. Czy może warto wrócić do tego pomysłu o ile jest taka możliwość

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Generalnie, jeżeli chodzi o nasz Zakład Opiekuńczo-Lecznicy to nim więcej łózek tym lepiej, bo przy 30 obecnie istniejących gdybyśmy mieli stworzyć obiekt na 30 łózek to z samego kontraktu z NFZ tego typu placówki nie są w stanie się utrzymać. Teraz, jeżeli chodzi o Caritas, który u nas funkcjonuje to aktualnie Caritas to większość tych usług świadczy zewnątrz tzn. w miejscu zamieszkania tych osób chorych. Oczywiście pojawił się pierwotnie taki pomysł żeby zagospodarować budynek komendy i stworzyć tam hospicjum na 30 parę miejsc. Ten pomysł był na samym początku kadencji poruszany natomiast otworzenie hospicjum na 30 parę miejsc samo w sobie nie było dobrym pomysłem, bo te hospicjum też by się nie utrzymało. W tej chwili wiem, że były prowadzone rozmowy przez niektórych naszych lokalnych polityków o utworzenie takiego hospicjum w gminie Rzekuń o ile dobrze kojarzę i oczywiście, jeżeli gmina ma ku temu środki i chciałaby przeznaczyć teren to jak najbardziej tak natomiast uważam, że akurat tutaj w tym miejscu budowa czy zagospodarowanie tego terenu po starej komendzie na hospicjum byłoby po

prostu zmarnowaniem tego miejsca. Dzisiaj to jest jakby drugi biegun naszego miasta gdzie też walczymy o to żeby wróciło życie na Stare Miasto i nie ma, co ukrywać, że jeżeli nam się uda będziemy chcieli prosić państwa o zwiększenie kwoty na Centrum Aktywności Seniorów, bo mamy to już wszystko policzone i byśmy chcieli ten przetarg rozpocząć i gdybyśmy obok tego Centrum Aktywności Seniorów wykorzystali też to miejsca na budowę przedszkola, o czym mówiliśmy, bo mamy dwa przedszkola, które są już w stanie budowlanym fatalnym. Mówię o przedszkolu, które znajduje się na ul. Mazowieckiej i drugie mamy przedszkole na ul. Poznańskiej, o którym rozmawialiśmy i które też jest zrobione w tym starym typie. Te dwa przedszkola spokojnie moglibyśmy zmieścić w nowym budynku, który powstałby na tej działce a jednocześnie chcielibyśmy żeby w tym miejscu powstał też duży teren zielony, który z jednej strony pozwoliłby nam, że tam powiem wymianę pokoleń, czyli spotkanie się seniorów w Centrum Aktywności Seniora właśnie z tymi dziećmi czy z osobami młodymi tak żeby to nie było tak, że seniorzy są zostawiani samym sobie. Teraz jak spojrzymy na ten teren komendy to stworzenie tam takiego hospicjum uważam, że nie byłoby dobrym miejscem, bo to by nie aktywizowało aż tak tego terenu jak np. poranny ruch rodziców, którzy odprowadzają dzieci do przedszkola czy seniorzy, którzy będą mieli wygodne miejsce do zaparkowania i przyjazdu do tego budynku. Taką koncepcję na początku tutaj przyjęliśmy. Jeżeli chodzi o teren po starej komendzie to też jest tak, że z panią dyrektor rozmawialiśmy i pani dyrektor ma przygotowane kilka projektów. Ciągłe też szukamy możliwości refinansowania tego projektu. Powiem szczerze, gdyby tam miała powstać placówka jak hospicjum to bez wykorzystania części terenu na działalność komercyjną też sama w sobie by nie dała rady natomiast jak państwo mnie znacie i wiecie ja, jako prezydent zawsze staram się skupywać pewne tereny kluczowe dla miasta czy pozostawiać je tutaj w mieście i starć się w jakiś sposób sam je zagospodarowywać.

Radny Jacek Łuba: Panie prezydencie tak nie do końca się zrozumieliśmy, bo ja nie mówiłem żeby powoływać czy przemyśleć powoływanie hospicjum w miejscu, o którym pan mówi. Nie jest to dla mnie istotne gdzie tylko w ogóle czy taka instytucja miałaby rację bytu i czy mogłaby prowadzić tą działalność odciążając działalność naszego zakładu. A z drugiej strony tak na marginesie myślę, że zrobienie przedszkola na terenie po starej komendzie i domu seniora nie ożywi Starego Miasta w sensie, jakim pan mówi, bo wydaje mi się, że chodzi panu bardziej o to żeby tętniło życiem typu usługi, kafejki. Miejsca przedszkoli nr 10 i 16 też bym radził nie zmieniać, bo one jednak są tak zorganizowane, że mieszkańcy mają bliżej mieszkający przy 16 do 16 a przy 10 do 10 i jak zrobimy dwa przedszkola obok siebie na ul. Kościuszki to nie widzę logiki, ale chodzi mi o to czy w zakładzie, o którym mówimy czy może tam można by wydzierżawić, ni mówię już, że Caritasowi, ale może instytucji, która prowadzi takie hospicja zdejmując to z głowy samorządu. Uważam, że jest to, jeżeli chodzi o racjonalność wydatków bardzo ciekawy pomysł. Można to przemyśleć po prostu.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jeżeli chodzi o samą koncepcję np. dzierżawy tych łóżek to wydaje mi się, że tutaj nie ma takich możliwości prawnych. Mam nadzieję, że to będzie wymagało, jak już ten zakład zacznie powstawać czy też spowoduje pewne nasze rozmowy z hospicjum, na jakich zasadach mogłoby to koegzystować, bo jednak biorąc pod uwagę chociażby pewne koszty stałe funkcjonowania jak opłaty, dydakcja itd. to funkcjonowanie dwóch odrębnych instytucji nie jest korzystne. Cała koncepcja funkcjonowania tego typu obiektów bierze się z tego, że część łóżek funkcjonuje w ramach NFZu, są to tzw. łóżka gwarantowane, które dają pewien komfort czy jakieś takie zabezpieczenie finansowe w

perspektywie długofalowej natomiast część jest sprzedawana komercyjnie i nie ma, co ukrywać, że te łóżka komercyjne są droższe od tych łóżek w ramach NFZ i niejako można wykorzystać ten sam personel, który pracuje w takim zakładzie do obsługi pacjentów komercyjnych i prywatnych. Takie założenie, które nam przyświecało polegało na tym, żeby to bilansowało się ekonomicznie. My nie chcemy generalnie zarabiać pieniędzy na tego typu obiektach natomiast gdyby się udało stworzyć ten obiekt przy tej liczbie łóżek, który by wychodził na zero czy powiedzmy na przysłowiowe trzy złote do przodu to myślę, że to byłby ten punkt docelowy, który dla nas był na plus.

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko:, Jeżeli mamy tutaj do czynienia z taką sytuacją, że darowizna następuje między jednostkami czy też organami władzy publicznej, bo tutaj rozumiem darczyńcą jest marszałek czy samorząd Województwa Mazowieckiego natomiast przejmującym jest miasto Ostrołęka to też trzeba powiedzieć, że jeżeli będzie ta darowizna następować na cele związane z realizacją zadań własnych tutaj gminy to dla tego typu działalności w ogóle jest wyłączenie z VATu, bo zgodnie z ustawą nie uznaje się za podatników podatku VAT organów władzy publicznej oraz urzędów obsługujących te organy. W takim wypadku nie stosuje się tutaj postanowień tej ustawy. Ja tak mówię wstępnie nie znając postanowień tego aktu.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia opinii o nabyciu nieruchomości w drodze darowizny,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Uchwała została podjęta.

5. Oświadczenia radnych.

Radny Paweł Niewiadomski: Chciałbym oświadczyć a w sumie podziękować przedstawicielom Młodzieżowej Rady Miasta Ostrołęki albowiem, mimo, że mamy już rozpoczęty rok szkolny w ostatnim czasie aktywność Młodzieżowej Rady Miasta bardzo się wzmożyła. Przede wszystkim chciałbym podziękować za przygotowanie czy też pielęgnację miejsca przy cmentarzu parafialnym gdzie 1 września mieliśmy możliwość składania kwiatów. Druga rzecz oczywiście podziękowanie za aktywną działalność w ramach Ostrołęckiej Karty Młodzieży, które już będą wydawane od czwartku. Trzecie podziękowanie takie sportowe za udział w niedzielnym VIII Trzeźwościowym Pikniku Rodzinnym gdzie właśnie przedstawiciele MRM dzielnie reprezentowali samorząd miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja dziękuję opiekunowi Młodzieżowej Rady Miasta w imieniu nas wszystkich radnych za to, że tak skrupulatnie, dobrze wywiązuje się ze swoich obowiązków, jako opiekun MRM.

Radna Grażyna Sosnowska: Chciałam oświadczyć, że przechodnie, którzy poruszają się ulicą Piłsudskiego w okolicy przepompowni ścieków mają ogromne trudności w chodzeniu chodnikiem po lewej stronie, ponieważ konary i gałęzie drzew są tak nisko opuszczone, że należałoby je pociąć po to żeby ludzie mogli tym chodnikiem chodzić.

Radny Henryk Gut: Ja chciałbym oświadczyć i wyrazić podziękowanie za wsparcie inicjatywy Operalia Ostrołęckie, którą to inicjatywę podjął nasz wychowanek Jakub

Milewski. Byliśmy świadkami uczyty w niedzielę na hali Gołasia gdzie odbył się wspólny koncert. Kto nie był niech żałuje. Dziękuję panu prezydentowi, bo było wsparcie miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki - powiedział, że Rada Miasta również wsparła Operalia Ostrołęckie.

6. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – przypomniał o wyjazdowej Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, która odbędzie się na terenie nowego szpitala.

7. Zakończenie obrad XXXII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zakończył obrady XXXII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od 16.15 do 18.00.

Protokołował:

Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Wojciech Zarzycki